

SZACUNEK DO LUDZI I PRAWA POWINIEN BYĆ FUNDAMENTEM, NA KTÓRYM BUDOWANE JEST PAŃSTWO ,a dla sędziów JESTEŚMY NIKIM W SWOJEJ OJCZYŹNIE

W Polsce po 1989 roku stworzono monstrualne państwo, które jest przeciwko normalnemu człowiekowi-obywatelowi i prawu. Struktury i ludzie, którzy powinni służyć zwykłym obywatelom, działają na naszą szkodę. Przez lata niszcząca machina rozrastała się systematycznie i urosła do takich rozmiarów, że wobec jej niszczącej siły pojedynczy normalni ludzie są bez szans. Ogromna większość funkcjonariuszy publicznych została zdemoralizowana, pozbyła się wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, ma w głębokim poważaniu prawo i pozostaje kompletnie bezkarna.

Z jednej strony wykonywana praca, zainteresowania, a z drugiej strony konieczność spowodowały, że dogłębnie zapoznałam się z tematyką poświęconą obejmowaniu i wyłączeniu z ubezpieczenia w KRUS i ZUS, a następnie weryfikacji decyzji przez sądy.

To co się dzieje w zakresie obejmowania i wyłączenia z ubezpieczeń społecznych, a następnie badania przez sądy prawidłowości wydawanych decyzji nie ma nic wspólnego z szacunkiem do człowieka, państwem prawa ni demokracją. Urzędnicy i sędziowie pracują tak, jakby nie było w Polsce Konstytucji, ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i kodeksu postępowania administracyjnego. Oni zwyczajnie robią co im się podoba i nikt poza organizacjami społecznymi, z nic tym nie robi, bo przecież bardzo niepolitycznie było by, pociąganie do odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych, w tym sędziów.

Na gardzenie zwykłymi ludźmi i prawem, jest przecież zgoda polityczna.

Praktyka pokazuje, że obowiązujące prawo nie ma żadnego znaczenia. Jest, bo ma być. Na przykład przedstawiciele instytucji wykonujących zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych i sędziowie wydziałów pracy i ubezpieczeń społecznych w swej większości robią co im się podoba, a odpowiednie służby zamiast podejmować działania, wyciągać konsekwencje za samowolę, niszczenie ludzi, często całych polskich rodzin zamiatają sprawy pod przysłowiowy dywan, **"bo przecież sąd nie jest od naprawiania błędów"**.

A skoro nie, to po co i od czego on jest?

Konstytucja, w tym artykuł 7 ? **Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa** ? oraz inne przepisy, w tym ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, w której jest między innymi artykuł 123 ?

W sprawach uregulowanych ustawą stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego

, chyba że ustawa stanowi inaczej?. A ustawa w części dotyczącej podleganiu ubezpieczeniu społecznemu odsyła przecież również do kodeksu postępowania administracyjnego. Artykuł 83b.1 rozstrzyga ?

Jeżeli przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego przewidują wydanie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, Zakład w tych przypadkach wydaje decyzję

?.

Zgodnie z artykułem 181 kodeksu postępowania administracyjnego ? **Organy odwoławcze właściwe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych określają przepisy odrębne; do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1.**

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach?.

Z przepisów jednoznacznie wynika, że zarówno urzędnicy jak i sędziowie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych muszą stosować prawo proceduralne. Ale co tam prawo? Gdy przegląda się decyzje wydane przez ZUS i prezesa KRUS oraz akta sądowe, to dosłownie włosy dęba stają. Ech te przeróżne wywody, powoływanie się na wyroki innych sądów czy może, czy nie może być stosowany kodeks postępowania administracyjnego, które nie mają nic wspólnego z obowiązującym prawem, są przejawem samowoli, działania na szkodę obywateli, lekceważenia i naruszania prawa przez między innymi sędziów.

Podobne obserwacje jak ja mają osoby, które interesowały się problemem i te które osobiście doświadczyły bezprawnych działań.

Urzędnicy i sędziowie bawią się ludźmi, działają na szkodę zwykłych obywateli, lekceważą obowiązujące prawo, bo bardzo niepolityczne jest wyciągać konsekwencje wobec funkcjonariuszy publicznych.

[Ponownie Europejski Trybunał Praw Człowieka podważa stanowisko polskich sędziów](#)

Jest zgoda polityczna, by szargać zwykłymi ludźmi i lekceważyć prawo. Nic tylko składać gratulacje wszystkim odpowiedzialnym za obecny stan rzeczy, w tym przedstawicielom wszystkich partii reprezentowanych w parlamencie, przedstawicielom koalicji rządzącej w szczególności, oczywiście prokuratorom i sędziom również. Możecie być państwo dumni, degradacja Polaków i Polski przez funkcjonariuszy publicznych poprzez tak zwany system ubezpieczeń społecznych następuje na niesamowitą skalę.

Barbara Berecka

Jerzy Pietrzyk